

**Krzysztof Kofin, Mateusz Kofin**

## Indukcyjna metoda Feliksa Konecznego w badaniu cywilizacji i praw dziejowych

---

**Streszczenie:** Artykuł przedstawia indukcyjną metodę badawczą stosowaną przez krakowskiego historyzofa Feliksa Konecznego, służącą w badaniu cywilizacji oraz praw dziejowych, które według uczonego udowodniły, że historia stoi na równi z naukami przyrodniczymi.

**Słowa kluczowe:** historyzofia, metoda indukcyjna, cywilizacja, *quincunx*, prawa dziejowe.

### Wstęp

*Historia Magistra Vitae Est* (Historia jest nauczycielką życia), już słynna starożytna sentencja Cycerona wskazuje na ogromną rolę historii w życiu człowieka, jednak na przestrzeni wieków samo pojęcie było różnie interpretowane. Według Jerzego Topolskiego można wskazać na dwa istniejące od dawna podstawowe rozumienia pojęcia *historia*: 1) jako tego, co było (tego, co się działo, czyli dziejów); 2) tego, co o dziejach (przeszłości) się pisze czy mówi, czyli z jednej strony przeszłość, która minęła i nie wróci, a z drugiej to wszystko co ludzie o niej sądzą i głoszą, w tym naukę historyczną – historiografię<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998, s. 10.

Zatem to na historyku spoczywa szczególna rola w przedstawianiu historii zwłaszcza, że jak zauważa J. Topolski „historyk nie bada przeszłości jako czegoś będącego na zewnątrz niego, gotowego do badania, czy nieczekającego lecz, że badając przeszłość od początku tworzy jej narracyjny obraz”, ponieważ „przeszłość to nic takiego, co nadawałoby się do „odbicia” czy „rekonstrukcji” a „jeśli nie można przeszłości ani „odbić”, ani „zrekonstruować”, to nie pozostaje nic innego, jak tę przeszłość narracyjnie konstruować” zatem „historyk nie „odbija” ani nie „rekonstruuje” czegoś gotowego, tylko na to czekającego, lecz proponuje taki czy inny opis przeszłości”<sup>2</sup>.

Jednym z najwybitniejszych XX-wiecznych myślicieli porównywanym do Oswalda Spenglera, był krakowski historyzof i prekursor podejścia do badań nad cywilizacjami prof. Feliks Koneczny. Twórczość F. Konecznego już za jego życia poddawana była krytyce, a w latach powojennych marginalizowana i niemal zupełnie zapomniana, nie licząc dzieł wydawanych przez działaczy przedwojennego Stronnictwa Narodowego w Londynie. Dorobek naukowy F. Konecznego stanowiący inspiracje dla prac Arnolda Toynbee’ego czy Antona Hilckmana, powrócił do polskiego dyskursu naukowego dopiero na początku lat 90. XX w., dzięki m.in. Janowi Skoczyńskiemu<sup>3</sup>, a poglądy F. Konecznego na nowo poddawane są analizie<sup>4</sup>.

## **Indukcyjna metoda badawcza prof. Feliksa Konecznego**

Refleksja nad dziejami świata pozwala wyodrębnić dwa nurty naukowe: syntetyczny i analityczny. Jak zauważa J. Skoczyński, „wyznaczają je dwa odmienne podejścia do zagadnień historycznych- spekulatywne, aprioryczne i empiryczne albo krytyczne. Ten pierwszy nurt ma starą i bogatą tradycję. Zapoczątkował ją św. Augustyn, a rozwijali twórczo wszyscy wielcy myśliciele chrześcijańscy, któ-

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 11–13.

<sup>3</sup> J. Skoczyński, *Idee historyzoficzne Feliksa Konecznego*, Kraków 1991.

<sup>4</sup> I. Białkowski, *Profesor Feliks Koneczny jako prekursor nauki o cywilizacjach*, „Przegląd Geopolityczny” 2009, t. 1, s. 103.

rym nieobce były problemy sensu i celu dziejów. Dziś kontynuują go współcześni nam neotomiści. Drugi nurt jest znacznie młodszy. Pojawił się w dobie pozytywizmu jako uboczny skutek panującej wtedy tendencji antymetafizycznej i antyspekulatywnej<sup>5</sup>. Według J. Skoczyńskiego punktem zwrotnym w kwestii filozofii dziejów stała się nauka Auguste Comte'a, jako odkrywcy dziejowych prawidłowości, będąca wynikiem badań nad regularnością zachowań społecznych<sup>6</sup>, nazywanej prawem trzech stadiów: fazą teologiczną, tłumaczącą świat przez pryzmat sił boskich, fazą metafizyczną, odnoszącą się do abstrakcyjnych pojęć i spekulacji i fazą pozytywną, która jest tożsama z nauką, gdyż ludzie formułują fakty w oparciu o wiedzę<sup>7</sup>. Odtąd filozofię dziejów w znacznym stopniu oparto o metodę analityczną i empiryczną, w której badacz odchodzi od ich sakralizacji na rzecz laicyzacji, uwzględniając nauki ekonomiczne, społeczne i przyrodnicze, które mogą prowadzić jednak do błędnego ujęcia historii dziejów, jak czynili to marksiści.

Także w Polsce silnie zakorzeniona filozofia spekulatywna, widoczna bardzo mocno w mickiewiczowskim mesjanizmie, została poddana krytyce w duchu pozytywizmu, w pracy Erazma Majewskiego *Nauki o cywilizacji*, która stała się cenną inspiracją dla badań F. Konecznego<sup>8</sup>. Dla E. Majewskiego jak i później samego F. Konecznego, proces ewolucji nie ma charakteru przyrodniczego, lecz cywilizacyjny<sup>9</sup>. F. Koneczny w przeciwieństwie do innych historiozofów zajmujących się analizą cywilizacji, odrzucał metodę dedukcyjną wiodącą do spekulatywnych teorii dziejów, uznając metodę dedukcyjną za nieprzydatną, zarzucając jej, że pomija doświadczenie i dzięki medytacji<sup>10</sup> „dochodzi do formuł, do których

---

<sup>5</sup> J. Skoczyński, *Idee historiozoficzne...*, s. 8.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Historia XIX w.*, t. III, Warszawa 2014, s. 11–14.

<sup>8</sup> A. Piskozub, *Miejsce Feliksa Konecznego w polskim wkładzie w rozwój nauki o cywilizacji*, [w:] *Koneczny dzisiaj*, red. J. Skoczyński, Kraków 2000, s. 68–70.

<sup>9</sup> J. Skoczyński, *Idee historiozoficzne...*, Kraków 1991, s. 10.

<sup>10</sup> P. Bezat, *Teoria cywilizacji Feliksa Konecznego*, Krzeszowice 2004, s. 13, I. Białkowski, *Profesor Feliks...*, s. 103.

nagina następnie życie rzeczywiste, choćby wypadało je złamać”<sup>11</sup>. Według F. Konecznego metoda indukcyjna w tworzeniu syntezy historycznej jest „dla historii najwłaściwsza”<sup>12</sup>, twierdził, iż „problem ładu dziejowego wymaga nie pomysłów medytacyjnych, lecz mozolnych studiów indukcyjnych około zrzeczeń ludzkich, od rodziny aż do cywilizacji”<sup>13</sup> oraz, że bez dedukcji nie byłoby rozumu ludzkiego, lecz bez indukcji byłby on tylko połowiczny<sup>14</sup>. Według A. Toynbee’ego „Koneczny poddał roztrząśnieniu podstawowe kwestie nasuwające się w studiach nad cywilizacjami i doszedł do stanowczych i wartościowych wniosków. Po naszkicowaniu struktury społeczeństwa, rozważa on i odrzuca tezę, że różnice cywilizacji są skutkiem różnic rasy fizycznej. Specjalistyczne studia Konecznego jako historyka, łącząc się z jego narodową spuścizną Polaka, uczyniły go wrażliwym na różnice między cywilizacjami i to się stało natchnieniem jego studiów nad sumą dziejów ludzkości z punktu widzenia różnorodności cywilizacji”<sup>15</sup>. F. Koneczny odrzucał filozofię historii spekulatywnej i wszelkie *a priori* historyczne; jego nowa wiedza ma być wiedzą indukcyjną, która posługuje się starannie metodą analityczną, by wykryć fakt podstawowy wielości i różnorodności cywilizacji ludzkich<sup>16</sup>. F. Koneczny, stosując metodę indukcyjną i prowadząc liczne badania źródłowe, starał się śledzić genezę cywilizacji światowych, okoliczności ich powstawania, najważniejsze wydarzenia historyczne związane z ich funkcjonowaniem, a także dokonywał oceny ich wartości i przydatności dla życia ludzkiego, jego kondycji moralnej, poziomu życia<sup>17</sup>. Metoda zastosowana przez F. Konecznego według Leszka Gawora „nie jest teorią obiektywną, mającą powszechne (w odniesieniu do świata społecznego) zastosowanie i bezstronne (bez ukrytych

<sup>11</sup> F. Koneczny, *O ład w historii*, Warszawa 1991, s. 26.

<sup>12</sup> Tenże, *O wielości cywilizacji*, Warszawa 2002, s. 10.

<sup>13</sup> Tamże, s. 20.

<sup>14</sup> I. Białkowski, *Profesor Feliks...*, s. 107.

<sup>15</sup> Tamże, s. 107–108.

<sup>16</sup> Tamże, s. 107.

<sup>17</sup> S. Bukowska, *Feliks Koneczny: indukcyjna nauka o cywilizacji a prawa dziejowe*, „Folia Philosophica” 1991, nr 8, s. 204.

założeń wartościujących) do niego podejście”<sup>18</sup> z czym nie zgadza się Ryszard Polak, według którego przesadzone stanowisko L. Gawrona po przeanalizowaniu dzieł F. Konecznego należy odrzucić<sup>19</sup>, z kolei zdaniem Roberta Piotrowskiego „Idąc za większością autorów piszących o Konecznym (...) należy analizować jego doktrynę w aspekcie wartości i celów społecznych. Zapewne jest to zasadniczo zgodne z intencjami Konecznego”<sup>20</sup>.

## Nauka o cywilizacjach

Według Konecznego istotą historii jest pojmowanie jej jako walki między cywilizacjami. W swoim dziele *O wielości cywilizacji* pisał, „że każda cywilizacja, póki jest żywotna, nie obumierająca, jest zaczepna. Walka trwa, dopóki jedna z walczących cywilizacji nie zostanie unicestwiona; samo zdobycie stanowiska cywilizacji panującej walki bynajmniej nie kończy”<sup>21</sup>. W swoich pracach o cywilizacjach dowodził, że nie posiadamy dostatecznej wiedzy pozwalającej zrozumieć historię<sup>22</sup>. Przyjmował, że „cywilizacja, póki jest żywotna, dąży do ekspansji; toteż gdziekolwiek zetkną się ze sobą dwie cywilizacje żywotne, walczyć ze sobą muszą”<sup>23</sup>. Podobne tezy w dziele *Studium historii* stawiał A. Toynbee, podkreślając istnienie i dalszy rozwój odrębnie istniejących cywilizacji, które ścierały się ze sobą na przestrzeni wieków<sup>24</sup>. Koneczny w przeciwieństwie do niemieckiego historyzofa O. Spenglera, który uważał, że cywilizacje są jak organizmy,

---

<sup>18</sup> L. Gawron, *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Lublin 2002, s. 138.

<sup>19</sup> R. Polak, *Nauka Feliksa Konecznego o cywilizacjach a idea zjednoczonej Europy*, [w:] *Od Christianitas do Unii Europejskiej. Historia idei zjednoczenia Europy*, red. Ł. Święcicki, A. Wielomski, Warszawa 2015, s. 119.

<sup>20</sup> R. Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa 2003, s. 11.

<sup>21</sup> F. Koneczny, *O wielości...*, s. 312–313.

<sup>22</sup> I. Białkowski, *Profesor Feliks...*, s. 105.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> A. Toynbee, *Studium historii*, Warszawa 2000, s. 29–30.

rodzą się, rozwijają, dochodzą do szczytu swojego rozwoju, a potem gasną i umierają<sup>25</sup>, twierdził, że są czymś nieśmiertelnym, uznając wielką różnicę między siłami duchowymi i moralnymi, a siłami fizycznymi i materialnymi<sup>26</sup>. O. Spengler wyraźnie oddzielał jednak kulturę od cywilizacji, traktując tę pierwszą jako okres wczesnego rozwoju, a cywilizację za czas zwiastujący nadejście nieuniknionego zmierzchu, gdyż według Niemca, to kultura stoi ponad cywilizacją<sup>27</sup>. Dekadenckie poglądy O. Spenglera przedstawione w dwutomowym *Zmierzchu Zachodu*, sprowadzają się do skrajnego pesymizmu historiozoficznego i tezy o klęsce cywilizacji. Sam Koneczny podważył sądy o śmierci cywilizacji w skutek starości, pisząc „Nie znam większego absurdu, jak doktrynę o upadaniu cywilizacji skutkiem starości [...] żydowska i chińska trwają!”<sup>28</sup>.

F. Koneczny swoją indukcyjną naukę o cywilizacji łączył ściśle z zagadnieniem praw dziejowych, za które uważał: współmierność, ekspansję, nierówność, niemożliwość syntez, szkodliwość mieszanek, ułatwioną niższość, „najwyższe zaś prawo dziejowe, prawo praw, brzmi: Nie można być cywilizowanym jednocześnie na dwa sposoby”<sup>29</sup>, twierdził bowiem, iż historia powszechna składa się z dziejów stosunków między cywilizacjami, w związku z czym prawa, jakim one podlegają, miały rozstrzygać zarazem o ładzie historycznym we wszystkich czasach i u wszystkich ludów<sup>30</sup>.

Dla F. Konecznego cywilizacja nie jest sztucznym tworem, wyróżnionym przez granice geograficzne, ani przez usytuowanie jej w konkretnych ramach czasowych. Według historiozofa, cywilizacja to wyodrębniony twór ze względu na swoją jednolitą strukturę aksjologiczną. Za zaistnienie cywilizacji nie odpowiada konkretna, rasa, język czy religia. Moment powstania pierwszych cywilizacji upatruje w łączeniu się ludzi w większe grupy społeczne, gdyż wtedy powstają

<sup>25</sup> O. Spengler, *Zmierzch Zachodu*, Warszawa 2001, s. 48.

<sup>26</sup> P. Bezat, *Teoria cywilizacji...*, s. 13, I. Białkowski, *Profesor Feliks...*, s. 105.

<sup>27</sup> P. Bezat, *Teoria cywilizacji...*, s. 13.

<sup>28</sup> J. Skoczyński, *Huntington i Koneczny*, [w:] *Koneczny dziś*, red. J. Skoczyński, Kraków 2000, s. 103.

<sup>29</sup> F. Koneczny, *O ład...*, s. 66.

<sup>30</sup> S. Bukowska, *Feliks Koneczny...*, s. 211.

pierwsze metody życia zbiorowego, które w konsekwencji i dalszym łączeniu się w nowe grupy, tworzą załączki przyszłej cywilizacji, będącej według F. Konecznego, „sumą wszystkiego, co pewnemu odłamowi ludzkości jest wspólne; a zarazem sumą tego wszystkiego, czym się taki odłam różni od innych”<sup>31</sup>.

F. Koneczny definiował cywilizację jako metodę ustroju życia zbiorowego, pisał m.in. „Tak jest! Cywilizacja jest po prostu metodą. Definicja ta jest dostatecznie obszerna; mieści się w niej sztuka i nauka, etyka i prawodawstwo, ekonomia, szkolnictwo, komunikacja itd., bo to wszystko należy do życia zbiorowego. Wszelki zaś objaw cywilizacji w jakiegokolwiek dziedzinie należy do życia zbiorowego zarazem. Nie tworzy cywilizacji człowiek samotny, lecz towarzyski człowiek wśród ludzi”<sup>32</sup>, zatem moment powstania cywilizacji upatruje podobnie jak Arystoteles w procesie łączenia się jednostek w większe grupy społeczne. Z definicji cywilizacji F. Konecznego można wskazać na dwa podstawowe wnioski: 1) cywilizacja posiada wymiar społeczny, socjologiczny; występuje wszędzie tam, gdzie pojawia się życie zbiorowe, oraz 2) życie zbiorowe jest zorganizowane wedle pewnych reguł akceptowanych przez dane zrzeszenie, czyli wedle wspólnej metody. Żywotność danej cywilizacji zależy od trafności doboru jej konstytutywnych elementów<sup>33</sup>.

Drugim, oprócz indukcji, czynnikiem warunkującym wykrywanie praw dziejowych miał być dualistyczny pogląd na świat. Monizm przyrodniczy wykluczał, zdaniem F. Konecznego, samą potrzebę takich dociekań: jeżeli wszystko jest przyrodą, a duch ludzki tylko wyższym piętrem porządku materialnego, wystarczyłoby znać prawa przyrody. Zwolennicy stosowania biologizmu w historii nie mogli więc udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: Co zapala i co gasi cywilizację?<sup>34</sup>. Dla nich było to „takim samym niezłomnym prawem natury i od woli człowieka niezależnym, jak prawo rządzące obiegiem

---

<sup>31</sup> F. Koneczny, *O wielości...*, s. 18.

<sup>32</sup> Tamże, s. 183.

<sup>33</sup> M. Kuriański, *Feliks Koneczny (1862–1949). Nauka o cywilizacjach (3)*, „Nadwisłocze” 2009, nr 4(25), s. 68–69.

<sup>34</sup> Tamże, s. 204.

Ziemi dokoła słońca”<sup>35</sup>. F. Koneczny natomiast wierzył, że historia zdoła odkryć i wykazać swe prawa i pewniki metodą własną, sądził przy tym<sup>36</sup>, iż „dzieje powszechne można będzie układać dopiero na tle walk cywilizacyj i niefortunnych prób syntez cywilizacyjnych”<sup>37</sup>. Zadanie to powierzył nauce o cywilizacji. To właśnie ona miała wypracować pewną ogólną ideę, która pozwoliłaby na syntetyczne ujęcie historii wszystkich kategorii bytu<sup>38</sup>. Według Sonii Bukowskiej jeżeli, zgodnie z koncepcją F. Konecznego, przyjmiemy, iż pomyślność zrzeszenia zależy od trafności i jednolitości jego metody, że nie da się urządzić trwale żadnego zrzeszenia sprzecznymi metodami, musimy także uznać to, co uważał on w historii za prawo praw: „Nie można być cywilizowanym jednocześnie na dwa sposoby”<sup>39</sup>.

F. Koneczny uważał, że mamy do czynienia z jedną ludzkością, ale nie jedną cywilizacją tylko wieloma odpowiadającymi metodom ustroju życia publicznego. „Jak dojść do syntezy skoro w każdej cywilizacji inna metoda, inne cechy i zasady? Czy można za jednym razem pielęgnować różnorodność i wprowadzać jednostajność? Tłumić rozwój społeczeństwa i przyznawać mu swobodę? Krzewić personalizm i tępić go równocześnie? Urządzenie życia zbiorowego jednocześnie według rozmaitych metod jest absurdem”<sup>40</sup> - twierdził uczony. F. Koneczny wyróżniając siedem wielkich cywilizacji (chińską, turańską, bramińską oraz żydowską, które narodziły się w starożytności i trzy powstałe w średniowieczu: łacińską, bizantyjską i arabską), opracował trzy metody za pomocą których poszukiwał różnic pomiędzy nimi, pierwszą był czynnik określany jako pięciomian bytu *quincunx*, drugim koncepcja trój prawa: rodzinnego, majątkowego, spadkowego oraz cztery czynniki: opanowania czasu, stosunku między prawem prywatnym a publicznym, źródła prawa i istnienie poczucia narodowego.

<sup>35</sup> E. Majewski, *Nauka o cywilizacji*, t. 1, Warszawa 1908, s. 11.

<sup>36</sup> S. Bukowska, *Feliks Koneczny...*, s. 204.

<sup>37</sup> F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. 1, Poznań 1921, s. 28.

<sup>38</sup> S. Bukowska, *Feliks Koneczny...*, s. 204.

<sup>39</sup> Tamże, s. 214.

<sup>40</sup> F. Koneczny, *Państwo i prawo*, Kraków 1997, s. 7.



Najważniejszym czynnikiem cywilizacyjnym, obejmującym wszystkie elementy materialne i duchowe, kształtujące człowieka i jego otoczenie był według F. Konecznego tzw. pięciomian egzystencji jako odbicie klasycznej teorii osoby<sup>41</sup> czyli, „quincunx człowieczy, obejmujący wszelkie przejawy bytu, wszelkie możliwości życia ludzkiego”<sup>42</sup>, wpływający na odwieczną walkę pomiędzy cywilizacjami. Zdaniem F. Konecznego *quincunx* stanowi klucz do zrozumienia każdej z cywilizacji na przestrzeni wszystkich epok, obejmując takie sfery egzystencji jak: dobro (rozumiane jako etyka), prawda, dobrobyt, zdrowie i piękno<sup>43</sup>. Poszczególne cywilizacje różnią się od siebie, także rodzajem prawa i jego stosunkiem do moralności, sposobem pojmowania i panowania nad czasem oraz typem zrzeczeń, jakie w nich wyrastają. F. Koneczny twierdził, że dzieje ludzkości można poznać i zrozumieć na tle ciągle walczących ze sobą cywilizacji, co wynika z ich odmienności, czy sprzeczności interesów, lecz przede wszystkim z odmiennego *quincunxa*, który nadał im ostateczny kształt<sup>44</sup>. Przyjęta cywilizacja determinuje prawo ustalając charakter państwa, ekonomię, która odgrywa kluczową rolę w stosunkach międzynarodowych, politykę, formy życia publicznego i prywatnego, przez co pozwala na rozwój człowieka w jej obrębie lub tłamsi go w więzach biurokracji i sztywnych nakazach religijnych, uniemożliwiając dalszy postęp, który niekiedy różnicują również warunki nie tylko polityczne, ale i geograficzne<sup>45</sup>. Zatem pojęcie *quincunx* ściśle wiąże się z tezą F. Konecznego o nieprzemijalności cywilizacji, która zyskiwała potwierdzenie w historii świata. Cywilizacja nie upadnie nigdy dopóki ludzkość nie odejdzie od zasad *quincunx* i może odrodzić się po klęsce i odbudować swoją tożsamość oraz dorobek kulturowy. Właśnie z tym wiąże się trwałość cywilizacji, która upadnie w chwili odejścia od wypracowanego przez stulecia pięciomianu bytu, a obcy

---

<sup>41</sup> A. Rogaczewski, *Quincunx jako odbicie klasycznej teorii osoby*, „Człowiek w Kulturze” 1998, nr 10, s. 43.

<sup>42</sup> F. Koneczny, *O wielości...*, s. 154.

<sup>43</sup> A. Rogaczewski, *Quincunx jako...*, s. 43.

<sup>44</sup> F. Koneczny, *O wielości...*, s. 154.

<sup>45</sup> Tamże, s. 18.

uzna za swój własny. Z tezą o trwałości cywilizacji wyodrębnionych przez F. Konecznego i metodą zestawienia ich ze sobą w celu odnalezienia różnic w *quincunx'ie*, zgadzał się A. Toynbee w dziele *Studium historii*, podkreślając fakt, że pozostałe czternaście cywilizacji wyliczonych przez polskiego historiozofa już przestało istnieć<sup>46</sup>. Nauka o cywilizacjach F. Konecznego i jej znaczenie dla całej historiozofii wciąż pozostaje fundamentalnym zagadnieniem, uzupełniającym wiedzę o prawdziwych przyczynach konfliktów i wielkich przemianach społecznych, które znamy z historii.

## Zakończenie

Profesor Feliks Koneczny należał do największych myślicieli XX w., będąc prekursorem badań nad cywilizacjami (stosując metodę indukcyjną, próbując wykryć prawa dziejowe) oraz twórcą nowatorskiego pojęcia *quincunx*. Wykrycie praw dziejowych nie było jedynym celem, jaki został wyznaczony indukcyjnej nauce o cywilizacji. F. Konecznemu chodziło również o ostateczne wyjaśnienie wątpliwości, czy historia jest nauką na równi z naukami przyrodniczymi. I ten problem, jego zdaniem, został rozwiązany: skoro bowiem historia zdołała „odkryć i wykazać swe pewniki i prawa metodą własną”, historyk może już zgodzić się z zasadą przyrodników, że nauką jest tylko to, co prowadzi do wykrywania praw<sup>47</sup>.

Koncepcje cywilizacji przedstawione przez F. Konecznego stanowiły inspiracje dla wielu badaczy, jak A. Toynbee, A. Hilckman czy S. Huntington, który na początku lat 90. XX w. przewidywał, że „w pierwszych latach XXI wieku będziemy więc prawdopodobnie świadkami dalszego odradzania się niezachodniej potęgi i kultury, a także konfliktów między Zachodem a narodami należącymi do innych kręgów kulturowych, a także między niezachodnimi cywilizacjami”<sup>48</sup>. Metoda zaproponowana przez F. Konecznego, polegająca

<sup>46</sup> A. Toynbee, *Studium historii...*, s. 54.

<sup>47</sup> S. Bukowska, *Feliks Koneczny...*, s. 214.

<sup>48</sup> S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2005, s. 193.

na zgłębianiu i wyjaśnianiu wspomnianych różnic występujących na przestrzeni tysięcy lat, widoczna jest szczególnie w pracy S. Huntingtona *Zderzenie cywilizacji*, potwierdzającej główną tezę F. Konecznego, że dzieje ludzkości są dziejami cywilizacji, które od zarania dziejów prowadziły ze sobą wojny i będą je prowadzić dopóki jedna ze stron nie zdominuje drugiej, narzucając jej własną kulturę, tradycję, język, prawa i religię<sup>49</sup>. Według Witolda Kuli to właśnie terażniejszość skłania do spojrzenia w przyszłość, której ciekawość jest „jednym z podstawowych motorów pchających ludzi do zajmowania się przeszłością”<sup>50</sup>, co doskonale oddają słowa Fernanda Braudel’a przedstawiciela szkoły Annales, że „Historia jest jednocześnie wiedzą o przeszłości i nauką o terażniejszości — tym, «co się stało», i o tym, «co się staje», podejmującą trud rozróżnienia w każdym z «czasów» historycznych, dotyczących dnia wczorajszego czy też dnia dzisiejszego, tego, co trwa i uwiecznia się z siłą, oraz tego, co tylko prowizoryczne, czy nawet efemeryczne”<sup>51</sup>.

## Bibliografia

- Bezat P., *Teoria cywilizacji Feliksa Konecznego*, Krzeszowice 2004.
- Białkowski I., *Profesor Feliks Koneczny jako prekursor nauki o cywilizacjach*, „Przeгляд Geopolityczny” 2009, t. 1.
- Bukowska S., *Feliks Koneczny: indukcyjna nauka o cywilizacji a prawa dziejowe*, „Folia Philosophica” 1991, nr 8.
- Gawor L., *O wielości cywilizacji. Filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Lublin 2002.
- Koneczny F., *O ład w historii*, Warszawa 1991.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Warszawa 2002.
- Koneczny F., *Państwo i prawo*, Kraków 1997.
- Koneczny F., *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. 1., Poznań 1921.
- Kuriański M., *Feliks Koneczny (1862–1949). Nauka o cywilizacjach (3)*, „Nadwiślo-cze” 2009, nr 4 (25).

---

<sup>49</sup> Tamże, s. 46.

<sup>50</sup> W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 720.

<sup>51</sup> F. Braudel, *Historia i trwanie*, Warszawa 1971, s. 253.

- Majewski E., *Nauka o cywilizacji*, t. 1., Warszawa 1908.
- Piotrowski R., *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa 2003.
- Piskozub A., *Miejsce Feliksa Konecznego w polskim wkładzie w rozwój nauki o cywilizacji*, [w:] *Koneczny dziś*, red. J. Skoczyński, Kraków 2000.
- Polak R., *Nauka Feliksa Konecznego o cywilizacjach a idea zjednoczonej Europy*, [w:] *Od Christianitas do Unii Europejskiej. Historia idei zjednoczenia Europy*, red. Ł. Świącicki, A. Wielomski, Warszawa 2015.
- Rogaczewski A., *Quincunx jako odbicie klasycznej teorii osoby*, „Człowiek w Kultu-rze” 1998, nr 10.
- Skoczyński J., *Idee historyzoficzne Feliksa Konecznego*, Kraków 1991.
- Skoczyński J., *Huntington i Koneczny*, [w:] *Koneczny dziś*, red. J. Skoczyński, Kraków 2000.
- Spengler O., *Zmierzch Zachodu*, Warszawa 2001.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. Historia XIX w.*, t. III, Warszawa 2014.
- Topolski J., *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998.

## Inductive method of Feliks Koneczny in the study of civilizations and historical laws

**Summary:** The article presents an inductive research method used by Cracow historian Felix Koneczny, used in the study of civilization and historical laws, which according to the scientist proved, that history is on par with the natural sciences.

**Keywords:** historiography, induction method, civilization, quincunx, historical law.